

Czwartek,  
15 grudnia 2011

# Szkolne

Cena 2zł

# Szpile

Rok szkolny 2011/2012

Liceum



***Uczniom, nauczycielom  
I wszystkim pracownikom szkoły  
Najlepsze i najserdeczniejsze  
Bożonarodzeniowe oraz Noworoczne  
życzenia składa  
redakcja Szkolnych Szpilek!  
Wesołych Świąt!***

W tym numerze Szkolnych Szpilek:

Z czym do kogo?	Lanterna	Remont	Ankieta
Mikołaj jednak (nie?) istnieje!	Rok 2011 a polski Rap	Seriale a „seriale”	Aktualności
Recenzje	Muzyka	Próbna Matura	Na dywaniku
Sport	Beczka śmiechu	Krzyżówka	

## Z czym do kogo?

Jak co roku w naszej szkole odbyły się wybory zarówno do Parlamentu Szkolnego, jak i do Rady Szkoły. Osoby, na które głosujemy, mają za zadanie nas reprezentować. Skład Samorządu Uczniowskiego na rok szkolny 2011/2012 wygląda następująco:

Przewodnicząca:

**Joanna Koszkuł**

Zastępcy Przewodniczącej:

**Mateusz Farmas,**

**Wawrzyniec Kurczewski**

Minister Zapisów Historycznych:

**Sebastian Wiśniewski**

Minister Praw Ucznia:

**Marek Sokołowicz**

Odpowiedzialni za Szczęśliwy Numerok:

**Sara Gabryś,**

**Przemysław Jójczyk**

Ministrowie bez Teki:

**Adrian Caban,**

**Wojciech Fuksiewicz,**

**Radosław Jała**

Przedstawiciele w Radzie Szkoły:

**Oldrich Justa,**

**Anna Paździur**

A pieczę nad nimi sprawują:

**Pani Magdalena Kwiatkowska**

**Pan Radosław Brymerski**

Dzięki tym osobom organizowane są różne imprezy szkolne - Andrzejki, Mikołajki i inne. Warto zwracać się do nich z własnymi problemami i pomysłami. Jednak jak to zrobić, skoro każdy ma przydzieloną jakąś funkcję, a my nie wiemy, co ona do końca oznacza? Oto mała ściągą, która Wam w tym pomoże.

Przewodniczący jest „głową” samorządu, angażuje się w życie szkoły i ma obowiązek godnie ją reprezentować. Oczywiście w ramach samorządu



działa wiele mechanizmów, ale to właśnie przewodniczący zajmuje w nim najważniejsze miejsce, i sprawuje pieczę nad pozostałymi stanowiskami, a także wypełnianymi przez pozostałe osoby funkcjami. To do przewodniczącego możemy się zgłaszać, jeżeli mamy pomysł na jakąś ciekawą inicjatywę.

W przypadku nieobecności Przewodniczącego jego obowiązki przejmują Zastępcy, którzy mają za zadanie go wspierać i pomagać w działaniach na rzecz szkoły. Są to osoby, do których możemy się zwracać, w momencie gdy sprawę chcemy kierować do Joanny, a jest to w danej chwili niemożliwe. Zadaniem Sebastiana Wiśniewskiego jest prowadzenie Kronik Szkolnych, zapisywanie istotnych informacji i wydarzeń, które dotyczą naszej szkoły. Jest to rodzaj uwiecznienia historii, wszystkiego, co miało miejsce do tej pory w murach naszego liceum. Ministrem do Spraw Ucznia jest osoba, która pomoże nam rozwiązać nasze problemy. Jest pośrednikiem między uczniem a nauczycielem, do którego zwraca się z naszymi prośbami bądź zastrzeżeniami i reprezentuje nas, gdy sami nie jesteśmy w stanie załatwić danej sprawy. Uważasz, że jakiś nauczyciel łamie Statut Szkoły? Zgłoś się do Marka Sokołowicza. Jaki dziś numer? - to pytanie zadaje sobie każdy codziennie przed pierwszą lekcją. Chodzi tu oczywiście o „Szczęśliwy Numerok”, za którego wywieszenie odpowiedzialni są zasiadający w samorządzie Sara Gabryś i Przemysław Jójczyk. Co prawda, to nie oni wylosowują daną liczbę, ale na pewno przyczyniają się do uszczęśliwiania niektórych z nas każdego dnia. W samorządzie zasiadają także osoby wytypowane do reprezentowania uczniów podczas posiedzeń Rady Szkoły. To oni mogą zabierać głos w naszym imieniu.

Jak widać, na samorząd składa się wiele osób, które wykonują wiele zadań, każda z tych funkcji jest ważna, a jeżeli będziemy wiedzieć, kto wypełnia jaką funkcję, łatwiej będzie nie tylko nam, ale także samorządowi.

**Kogut**

## Lanterna

Lanterna Futuri jest projektem nych zakresach, takich jak teatr, muzyka, film, dziennikarstwo, fotografia, sztuka akcji i design. Uczeń ma możliwość zapisania się na zajęcia, które odpowiadają jego upodobaniom. Każda grupa składa się z 12 osób – po 4 z każdego państwa. Każda z nich przez tydzień pracuje nad prototypem własnego pomysłu, by potem

zaprezentować go wszystkim uczestnikom projektu na forum. W Polsce odbywają się warsztaty dziennikarskie (zabawa słowem) oraz sztuka akcji polegająca na tworzeniu między innymi instalacji teatralnych tak, by przy minimalnych nakładach osiągnąć maksymalny przekaz artystyczny. Zajęcia rozwijają kreatywne myślenie oraz pracę zespołową. Kładą również nacisk na integrację i uczenie się poprzez zabawę. Prowadzeniem warsztatów zajmują się fachowcy w wymienionych dziedzinach i nauczyciele. Gwarantuje to profesjonalne prowadzenie zajęć. Organizato-

rzy pomagają również w nawiązaniu komunikacji werbalnej przez uczniów różnych krajów, w złamaniu bariery językowej. Odpowiedzialnymi za projekt są: Begegnungszentrum im Dreieck e.V. w Grosshennersdorf (DE), Dom Trzech Kultur Parada w Niedamirowie (PL) oraz stowarzyszenie Rodowitz (CZ).

**Justa**

## Nie kończąca się historia

Od sierpnia tego roku, wykonywane są prace budowlane w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kamiennej Górze. Roboty te polegają na wykonaniu drenażu opaskowego z remontem zewnętrznych ścian fundamentowych budynku; remontu częściowego pomieszczeń piwnic (polegającego na wykonaniu przepony poziomej najbardziej zawilgoconych ścian zewnętrznych i wewnętrznych); częściowej izolacji poziomej oraz całość izolacji pionowej, zewnętrznej wraz z robotami towarzyszącymi. Wszystko ma na celu osuszyć wilgotne podłoże budynku. Obecnie (tj. przełom listopada i grudnia 2011r.) ma miejsce dokończanie prac nad fundamentami i ułożeniem kostki brukowej w obrębie gmachu szkoły. W ramach etapu I (do dnia 30 września 2011) wykonano częściową izolację poziomą. Całość izolacji pionowej zewnętrznych ścian piwnic - poniżej terenu – wraz z drenażem i robotami towarzyszącymi. W ramach etapu II (zaplanowanego na okres od 1 lipca 2012 roku do 31 sierpnia 2012 roku) odbędzie się remont częściowy pomieszczeń piwnic przez dokończenie przepony poziomej ścian zewnętrznych i częściowo wewnętrznych. Inwestorem prac remontowych jest Dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kamiennej Górze.



**Kohut**

## Co chcielibyśmy znaleźć pod choinką ?

Podczas ankiety przeprowadzonej 05.12.2011 r. poznaliśmy odpowiedź na powyższe pytanie. Z około setki przepytanych uczniów ZSO co trzeci udzielił bardzo wyczerpującej odpowiedzi - "NIE WIEM", należy nadmienić jednak, że większością 'niezdecydowanych' były kobiety! Wiele kobiet oprócz 'niewiedzy' czeka na samochód pod choinką, natomiast liczne grono męskiej części fantazjuje o niezobowiązującej "Pani Mikołajowej". I tak jednak najpopularniejszą odpowiedzią wśród kobiet okazał się jednoróżec, u mężczyzn zaś wóz strażacki. Jak widać marzenia z dzieciństwa trwają aż do dziś! Wielu z ankietowanych wybierało także te mniej niezwykłe prezenty. W specjalnie przy-

gotowanych przez nas kategoriach zwycięża (zwłaszcza wśród facetów) ogólnie pojęta elektronika, czyli wszelkiej maści laptopy, aparaty, telefony komórkowe. Kobiety zaś stawiały na odzież, niespodzianki oraz (kto by się tego spodziewał?) pieniądze. I jak tu ich nie kochać? Częstymi odpowiedziami były także perfumy, książki, płyty, czy gry komputerowe i co ciekawe - broń. Mamy nadzieję, że tylko do celów rekreacyjnych! Kilka osób wybrało opcję "NIC" - nie wierzą w Mikołaja?

**Zasada, Kohut**

## Święty Mikołaj jednak (nie?) istnieje!

Od zawsze wierzyłam, że Święty Mikołaj istnieje. Kochałam się ludzić, że to Mikołaj 6 grudnia wchodzi na dach mojego domu, przeciska się przez ciasny komin i wychodzi trochę pokryty sadzą, otrzepuje się, odrzuca wór z prezentami na bok i zasiada w przygotowanym przeze mnie bujanym fotelu obszytym futerkiem. Rozpala w kominku i po chwili ogrzewa zmarznięte stopy przy trzaskających płomieniach, przypominających długie języki. Potem Mikołaj zauważa, że na stoliku obok stoi szklanka z mlekiem i kawałek ciasta orzechowego. Nie umie się oprzeć przysmakom, więc wszystko szybko znika... a jedyne, co zostaje, to garść okruszków. Następnie Mikołaj kładzie pod poduszkę prezenty i wciskając się w komin, wychodzi na dwór, gdzie śnieżycą zasłania podmuchami śniegu całe niebo. Wsiada

w swoje sanie i wraz z reniferami odlatuje.

Niestety jestem jedną z ostatnich osób, które tak to sobie wyobrażają. To bardzo miłe uczucie myśleć, że to nie rodzice, a Święty Mikołaj przynosi nam drobniak z okazji tak wesołego święta, ale zawsze znajdzie się ktoś „rozsądny”, który myśli racjonalnie i psuje ludziom dobry humor. To jednak nie jest przyjemne uczucie, gdy ktoś pozbawiony jakiegokolwiek wyobraźni i fantazji próbuje Cię do czegoś przekonać, a Ty uparcie twierdzisz inaczej. Ale trzeba się w końcu pogodzić ze straszliwą prawdą... Mikołaj istnieje, ale tylko w naszej wyobraźni, widzimy go, ale tylko wtedy, gdy chcemy, bo otacza nas magia zbliżających się świąt.

Sandra

## Rok 2011 a polski Rap

Jak wygląda polski rap, wiedzą wszyscy trochę w nim zorientowani, jedni lepiej, drudzy gorzej. Niektórzy – a niestety tych chyba jest więcej – wiedzą i słuchają tyle, co wrzuci Pezet, Chada czy też Gural na ‘fejsbuku’ i do tego ograniczają swoje słuchanie, inni za to sprawdzają każdy nowy projekt, na jaki natrafią i są na bieżąco ze wszystkim. Nie to jest jednak istotne, a to, czym nas nakarmił w roku obecnym ten nasz narodowy rap. Jaka jest jego kondycja, łapie zadyszkę czy wracają dla niego dobre lata?

Przede wszystkim łatwo można zauważyć tendencje do ograniczania rodzajów i ilości przesłuchanych płyt do wąskiego kręgu wydawnictw. Jedni słuchają ‘ulicy’, nie wychylając głowy ponad to i krzycząc z całej siły że to hardkorowy rap jest górą, inni są ‘prawdziwymi reprezentantami’ i słuchają ‘rapu dla kumatych’, gardząc tymi ‘niepoprawnymi’, samemu przez to ograniczając horyzonty. Inni – tak jak ja – sprawdzają i jarają się wszystkim, co uznają za dobre.

Czego więc w tym roku słuchałem i mogę z ręką na sercu polecić? Napiszę o głównym nurcie, podziemiu zostawiając póki co nienaruszone, ale mam nadzieję nadrobić tę zaległość ;). Przed wami moja selekcja pięciu najlepszych mainstreamowych płyt tego roku!

Przede wszystkim – jeden z moich głównych kandydatów do płyty roku – **Łona & Webber** – „**Cztery i pół**”, czyli połączenie unikalnego brzmienia ‘Łebsztyka’ z pełnymi metafor, trafnych uwag i błyskotliwych tekstów ‘Łonsona’. Większość bitów została zagrana, Webber w lwiej części płyty nie korzystał z samplingu, Łona zaś nawinął pod nie z mniejszą niż dotychczas dozą ironii i humoru, ale dalej bardzo inteligentnie. „Patrz trochę

szerzej!”

A skoro już przy patrzeniu szerzej jesteśmy, nie może zabraknąć **Mesa** i jego „**Kandydatów na szaleńców**”. Ten Typ w swoim zwyczaju nie płynie z nurtem i robi rap po swojemu i jak zwykle wychodzi mu to genialnie. Singlowe „Otwarcie”, „Zanim Znajdziemy” czy „Studio, Scena, Łóżko” to już teraz melanżowe szlagiery. Nowatorskie brzmienia przeplatane z klasycznymi nowojorskimi bitami, mistrzowskie flow Mesa i autobiografia w wersach. Trzeba czegoś więcej?

**Sokół i Marysia Starosta** wydali płytę, która jest dla mnie chyba największym zaskoczeniem tego roku. Nie obiecywałem sobie zbyt wiele po tym projekcie, ale Wojtek jednak wspiał się na wyżyny swoich umiejętności, sławny ‘nocny narrator’ wyjaśnia wszystkim wąpiącym, dlaczego osiągnął swoje na scenie. Marysia swoimi wokalami z powodzeniem urozmaiciła płytę, idealnie wpasowując się w bardzo dobre, wpadające w ucho bity.

**Hades** „**Nowe Dobro To Zło**” to płyta na wskroś oldskulowa, ale też łamiąca pewne konwencje. Niektóre utwory trwają nawet około minuty, co nie wpisuje się w ‘niepisany standard’, czyli trzy zwrotki + refren + skrecze. Jest to jednak także płyta niestety nierówna, gdyż niektóre kawałki sprawiają, że po jednym przesłuchaniu nie bardzo chce się do nich wracać. Na całe szczęście wiele jest też takich wchodzących w głowę na dłuugo! Autorem wszystkich bitów na płycie jest Galus, skreczy zaś DJ Kebs. Styl Hadesa nie wszystkim przypada do gustu. Ja się jaram!

No i na koniec styczniowa premiera, ale tak samo ważna – **VNM** – „**De nekst best**”, czyli legalny de-



biut rapera z Elbląga wyróżniającego się charakterystycznym flow i technicznymi tekstami. Wydana pod skrzydłami Prosto płyta to przykład bardzo dobrze wykonanej roboty. Dopieszczona, tłusto brzmiące bity, teksty na poziomie do jakiegoś V zdążył nas przyzwyczaić i dobrze dobrani goście. Coś w tym jest!

Tak przedstawia się moja piątka, o którą wytrwale i długo biło się także kilka innych płyt, jak choćby

komplety W.E.N.Y., Fokusa czy Te-Trisa. Dla polskiego mainstreamu był to więc bardzo dobry rok. Zwracam uwagę także na fakt, że wiele utworów było zauważalnych w mediach i sam parę razy natknąłem się na VNMa hulającego na Vivie z 'To mój czas'. Więc jak, jest dobrze? Jest!

Zasada

## Seriale a „seriale”

Polski przeciętny odbiorca jest wielbicielem seriali typu „M jak Miłość”, „Na Wspólnej” czy innych „Plebani” i nie wyobraża sobie nawet, że za oceanem, ba! nawet w Europie, powstają seriale z dojrzałą, rozwiniętą fabułą, nie będące tysiącodcinkowymi tasiemcami. Wielu starszych, a nawet niekoniecznie starszych ludzi, nie rozumie zjawiska seriali innych niż obyczajowe popeliny, w których syn syna żeni się z córką córki, a ojcem jest ten, który zginął dwieście odcinków temu, ale jednak nagle powrócił. Bo i po co mają rozumieć?

A Ty, który trzymasz tę gazetkę teraz na lekcji i czytasz ją, bo nie dzieje się nic ciekawego, oglądałeś jakiś serial ostatnio? NIE! Nie pytałem o „Trudne Sprawy” ani o „Pamiętniki z wakacji”. Chodzi mi o SERIAL. J Jak nie oglądałeś, to pozwól, że Ci coś polecę.

Sam nie lubię seriali typu „Skins”, „Pamiętniki wampirów” i innych tego rodzaju. Aczkolwiek rozumiem zainteresowanie nimi i popyt na nie – o nich jednak możesz porozmawiać na pewno z moimi koleżankami.

Od siebie mogę Ci przekazać, jeśli dalej to czytasz, „Grę o Tron”, czyli opowieść umiejscowioną w świecie fantasy o królach, władzy, polityce, przygodzie i (nie)moralności. Wszystko podane w niezwykle efektownym stylu, z mistrzowsko dobraną obsadą i ciekawie poprowadzonymi wątkami. Lubisz klimaty fantastyczne? Wolisz walkę bronią białą od palnej i chciałbyś kiedyś spotkać takiego prawdziwego, wielkiego smoka? To serial dla Ciebie.

„Zakazane Imperium” to kolejna pozycja na liście. Akcja jest umiejscowiona za czasów prohibicji w USA, czyli jak już się domyślicie, nie może zabraknąć panów w garniturach mających kieszenie tak głębokie, że mieści się tam nawet miejski komisariat policji, ich nazwiska brzmią jakby trochę po włosku, a sumienia są przepelnione grzechami bardziej niż sumienia działaczy PZPN. Gangsterskie intrygi, przekręty, trochę strzelania, czyli męskie, ale nie tylko męskie kino.

**White Collar** (po polsku „Biały Kołnierzyk”) to ogólnie jeden z lepszych seriali, jaki kiedykolwiek oglądałem, i nawet trochę głupio mi streszczać go w paru zdaniach, dlatego po prostu go obejrzyjcie. Musicie! Historia opowiada o szefie wydziału kryminalnego do spraw dzieł sztuki, antyków i innych tym podobnych wynalazków oraz o genialnym przestępcy, który zostaje wcielony w oddział 'tych dobrych'. Specyficzny humor, genialne wątki, zarówno te główne, jak i poboczne i absolutnie mistrzowski poziom opowiadania całej historii. To TRZEBA zobaczyć, uwierzcie na słowo!

Póki co, to tyle, jak będziesz chciał lub chciała (tak, dalej mówię do Ciebie!) więcej, to zawsze służę radą i pomocą, tymczasem życzę miłych zimowych wieczorów przy oglądaniu 'trójki wspaniałych' wymienionych powyżej.

Seriale z Wami!

Zasada

## Teatr

Pierwszego dnia grudnia w kamiennogórskim Centrum Kultury odbyła się premiera spektaklu „Historia z butem w tle” w wykonaniu działającej w naszej szkole grupy teatralnej „Pod jednym dachem”.

Wydarzenie zgromadziło nie tylko rodziny i bliskich aktorów, ale także wielu miłośników sztuki teatralnej, ludzi młodszych i starszych. Reżyserią, scenografią i aspektami technicznymi przedstawienia zajęły się matki-założycielki zespołu: pani Marzena Szewczyk i pani Lidia Drozdowska. Scenariusz natomiast, jak zgodnie przyznają aktorzy, jest owocem wielogodzinnej pracy grupowej członków teatru.

Gościnnie w spektaklu wystąpiła absolwentka szkoły, Paulina Skrzypek, użyczając swoich arty-

stycznych zdolności, śpiewając i przygrywając na fortepianie w piosence zamykającej całe przedstawienie.

Wiatr



## Recenzje

### Recenzja filmu:

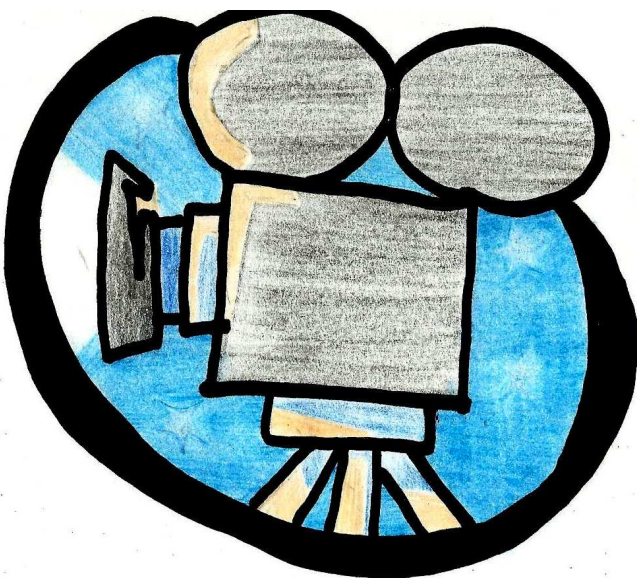
#### „Listy do M”

10 listopada bieżącego roku do kin weszła nowa polska komedia romantyczna „Listy do M”. Reżyserem jest pochodzący ze Słowenii Mitja Okorn, znany dzięki serialowi „39 i pół”.

Główne role w filmie odgrywają: Maciej Stuhr, Piotr Adamczyk, Agnieszka Dygant, Tomasz Karolak. Poznajemy szereg zróżnicowanych postaci, które starają się zmagać się z przeciwnościami, jakie spotykają ich w szarej, codziennej rzeczywistości. Są nieco zagubieni w wielkim świecie, jednak w tym wyjątkowym i niepowtarzalnym dniu w roku pięć kobiet i pięciu mężczyzn przekona się, że tak naprawdę przed świętami i przed miłością nie można uciec. W filmie możemy znaleźć wiele błyskotliwych, sarkastycznych i śmiesznych dialogów, które z pewnością rozbawią każdego. Przedstawiona jest w nim piękna historia miłości, która potrafi wzruszyć i skłonić do refleksji. Miłość, bliskość, cudowna atmosfera, wybaczenie, rodzina, skrajność, anomalie w ludzkim zachowaniu. O tym właśnie jest ten film. I choć wydaje się banalny - nie jest taki.

Film bardzo mi się podobał i naprawdę go polecam. Uważam, że jest to bardzo dobra polska produkcja. Szczególnie miło będzie się go oglądało w święta, pod kocem, przy kominku, z kubkiem gorącego kakao w ręku i w ciepłej, rodzinnej atmosferze.

**Martyna Bielak**



### Recenzja książki:

#### „Dwa razy”

„Jeśli jesteś młody - to znajdziesz w tej książce swój świat, jeśli byłeś młody - to powrócisz do dawnego siebie!”.

Niedawno przeczytałam książkę pod tytułem „Dwa razy”, której autorem jest Jadelin Mabiála Gangbo. Głównymi bohaterami powieści są David i Daniel, bracia bliźniacy, którzy trafiają do domu dziecka we Włoszech, gdyż ich ojciec został pozbawiony praw rodzicielskich. Chłopcy należą do ruchu rastafari, noszą dready, słuchają muzyki Boba Marleya. Na co dzień chodzą do szkoły, przeżywają różne wzloty i upadki, wyróżniają się z tłumu, dlatego też ciężko jest im dostosować się do otaczającego środowiska. David próbuje rozumieć obietnicę wiecznego życia, natomiast Daniel fascynuje się książkami i odkrywa, że bije w nim „czarne serce”, które dodaje mu energii, i zmierza ku wyznaczonym przez nie celom. Chłopcy otrzymują szansę na nowy dom i rodzinę, jednak nie zgadzają się na adopcję. Jest to powieść autobiograficzna, w której mały bohater - Daniel, opowiada swoje życie z perspektywy dziecka, które przeżyło już bardzo wiele i nic nie jest w stanie go zdziwić. Jest to bardzo ciekawa historia o dojrzewaniu w trudnych warunkach, poznaniu świata, o rzeczywistości, ciekawych czasach.

Książka z pewnością skłania do przemyśleń nad życiem i światem. „Dwa razy” to powieść, która głęboko przejmie i opowiada o kształtowaniu samego siebie i drugiej szansie, którą zawsze możemy otrzymać od losu, dlatego uważam, że książka ta jest godna uwagi.

**Martyna Bielak**

#### Stephen King – „Ręka Mistrza”

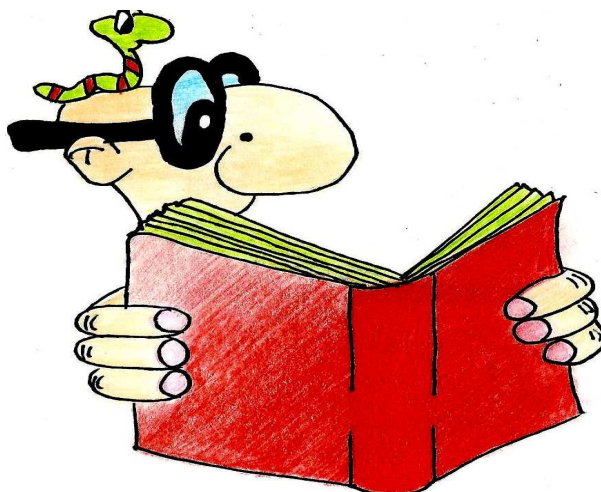
Gdyby zapytać o Mistrza horroru, niewątpliwie wielu z nas przytoczy nazwisko Stephen King. Z całą pewnością jest to nazwisko dobrze znane niejednej osobie, zwłaszcza lubiącej się w czytaniu. King- Król. Niewątpliwie król horroru, z powodzeniem budujący napięcie swoimi licznymi opisaniami, stopniowo, strona po stronie. Do tej pory nie spotkałam się jeszcze z książką Kinga, która nie porwałaby mnie już od pierwszych stron i „Ręka mistrza” również nie stanowi tutaj wyjątku.

Opowiada ona o człowieku - Edgarze Freementale - który ulega wypadkowi na budowie. Od tej pory życie mężczyzny diametralnie zmienia się na gorsze - na początku zmuszony jest on przeżywać koszmarnie katusze rehabilitacji, później zaś staje się obserwatorem rozpadu swojego małżeństwa wskutek zaburzeń swej osobowości oraz emocjonalnej nieporadności. Przełomem w tak pełnym wrażeń i zwrotów życiu okazuje się wyjazd na wyspę Duma Key. Następuje tam szereg dziwnych zdarzeń, mających coraz mniej wspólnego z normalnym życiem. Dopowiem jeszcze, że motywem przewodnim książki jest malarstwo. Edgar, starając się przywrócić spokój swoim myślom, zaczyna malować, z czym wiąże się akcja całego dzieła, które niewątpliwie wciąga od pierwszego słowa.

„Ręka mistrza” nie jest typowym horrorem. Zaliczyłabym ją raczej do gatunków fantasy. Profesjonalność

pisarza sprawia, że książkę czyta się bardzo przyjemnie i szybko. W skali 1-10 książkę oceniałbym na mocną 9. Dlaczego nie 10? Ponieważ, pomimo iż King jest moim ulubionym pisarzem, bardzo rozczarował mnie zakończeniem, które mogłoby być naprawdę kwintesencją lektury.

*Justa*



## Muzyka

Chciałabym trochę przybliżyć wszystkim czytelnikom gatunek muzyczny, jakim jest rock, bo to nie tylko wydzieranie się do mikrofonu, zło itd.

Rock jest pełen pięknych i romantycznych ballad skierowanych nie tylko do męskiej publiczności, ale także, a właściwie głównie, do kobiet. Na przykład zespół Plan White T's z piosenką Hey There Delilah. Jest to utwór, który przyniósł temu zespołowi największy rozgłos, jest to ballada... popowo-rockowa. Opowiada ona o kobiecie zmieniającej całkowicie życie pewnego młodzieńca, który nie jest w stanie wytrzymać bez niej choćby jednego dnia. Zakochany twierdzi, że żaden dystans nie jest w stanie ich rozdzielić, ponieważ jak będzie trzeba, to pójdzie do nie choćby pieszo. Piosenka ta bardzo wpada w ucho, a najlepiej się jej słucha, gdy serce odmawia posłuszeństwa i zakochuje się mimo naszej woli.

Kolejny mało znany zespół godny uwagi, to Grizzly Bear z piosenką Slow Life, która opowiada o cierpieniu w samotności, o dłużącym się czasie, gdy nie ma się do kogo odezwać. Jest to piosenka, która na pewno nie pocieszy, ale wprowadzi w melancholijny nastrój pełen przemyśleń i rozważań.

Chciałabym jeszcze polecić coś weselszego i bardziej pogodnego, ale również w klimacie rocka. W swoim repertuarze zespół Panic At The Disco ma wiele hitów, ale na większą uwagę zasługuje utwór pod tytułem I Write Sins Not Tragedies. Ta piosenka, w odróżnieniu od pozostałych, jest dosyć rozrywkowa. Mowa w niej o ślubie i o zabawnych, lecz czasem dziwnych zdarzeniach, które się na nim odbyły.

*Sandra Graczyk*

## Próbna Matura

- Co teraz?
- Polski... Gdzie mamy?
- No chyba tam gdzie zawsze, nie?
- Właśnie nie.
- Dlaczego?
- To ty nie wiesz? ... Są próbne matury.

A wy wiedzieliście?

W dniach 22, 23 i 24 listopada nasi trzecioklasiści męczyli się i pocili na próbnych maturach, które obejmowały język polski, matematykę i wybrany język – angielski lub niemiecki – na poziomie podstawowym. Matury te zostały przygotowane przez wydawnictwo Operon.

Przez trzy stresujące, zarówno dla uczniów, jak nauczycieli dni, równo o godzinie 9: 00 przystępowali do pracy. Na język polski i matematykę mieli równo 170 minut, a języki podzielono na dwa etapy – na I etap mieli 120 minut, a na II etap 70 minut.

A co o próbnych maturach sądzą sami maturzyści? Katarzyna z 3c stwierdziła, że próbna matura była

dla niej zaskakująca. Spodziewa się dobrych wyników, na pewno nie niższych niż 60%. Wspomniała też, że przed egzaminami nie otworzyła ani jednego zeszytu. Tylko pogratulować takiej pewności siebie.

Koleżanki z 3e określiły próbną maturę jako „fajną”. Nie była najtrudniejsza, ale z pewnością mogłoby być lepiej. „Gdyby się przyłożyło do matmy na lekcjach, spokojnie byłoby 100%”, „Wiem już teraz, co muszę powtórzyć, wyszły delikatne braki”. Dziewczyny spodziewają się całkiem niezłych wyników od 60 do nawet 110%:)

No cóż, dziewczyny były bardziej rozmowne od chłopaków. Nie udało mi się uzyskać od nich zbyt wielu informacji. Pytani, jak próbna matura, stwierdzili - „Jak próbna matura”. Najdłuższą wypowiedź udało mi się uzyskać tylko dzięki pomocy pana Zielińskiego, brzmiała ona mniej więcej tak: „Polski średnio, matma łatwa, angielski porażka. Myślę, że będzie pomiędzy 70 a 80%”.

## Szkolne Szpilki



Niektórzy pocieszali się faktem, że to tylko próbna matura i do tej właściwej zdążą się jeszcze przygotować.

Wiele osób narzekało na język polski. O tym egzaminie najmniej chcieli się wypowiadać, ale jakoś udało mi się wydrzeć parę informacji. W arkuszach pojawi-

ło się „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego, co sprawiło niemały problem – jeszcze nie wszyscy zdążyli omówić tę lekturę. Trafiłam też na osoby, które stwierdziły, że ta matura była „banalna” i spodziewają się wysokich wyników.

A jak matematyka, królowa nauk? Tutaj opinie są tak różne, że ciężko powiedzieć coś o poziomie ogólnym. Jedni mówili, że bez problemu mogliby mieć 100%, drudzy twierdzą, że poszło im średnio, brakowało zadań za 4 czy 5 punktów, na które liczyli. Jeszcze inni nie chcieli wypowiadać się na ten temat i używali słów, których nie można tu zapisać ;)

O języku angielskim nikt nie odważył się powiedzieć „prosty”. Padały tylko odpowiedzi „trudny” oraz bardzo rzadko „średni”. O języku niemieckim nie dowiedziałam się zbyt wiele, gdyż mało osób zdawało ten język. Kilka osób odpowiadało tylko krótkim „trudny” i szybko uciekało.

**Marcelina Z.**

## Na dywaniku

1. **Imię i nazwisko:** Magdalena Rams
2. **Znak zodiaku:** Panna
3. **Ulubiony Pisarz:** Jonathan Carroll, Jostein Gaarder, Andrzej Sapkowski, Siergiej Łukjanienko
4. **Ulubione książki:** „Pachnidło”, „Mag”, „Świat Zofii”, „Przepowiednia Jokera”
5. **Ulubione filmy:** „Piękny umysł”, „Forest Gump”, „K-PAX”, „Se7en”, „Stowarzyszenie umarłych poetów”
6. **Ulubione zespoły muzyczne:** Nick Cave and the Bad Seeds, Rammstein, Massive Attack, Michael Buble i mnóstwo innych
7. **Ulubiona potrawa:** sałatki
8. **Pseudonim w szkole:** Krzyżus”
9. **Ulubiony gatunek muzyczny:** rock, rock alternatywny, Indie rock, folk, smooth jazz
10. **Jak opisałyby Pani siebie w kilku zdaniach?** Dynamiczna, pozytywna, trochę indywidualistka, narwana, niepoprawna romantyczka z lekką nutką dekadencji, uśmiechnięta, prostolinijna, dystansowana do świata i siebie, odrobinę fochata i zmienna w nastrojach... ogólnie pozytywnie zakręcona
11. **Pani słabe i mocne strony?** Mocne to poczucie humoru, serdeczność, inteligencja. Słabych nie napiszę, bo wykorzystacie przeciwko mnie ;)
12. **Co Pani lubi w pracy nauczyciela?** Możliwość przekazywania wiedzy i kontakt z ludźmi, czasem nieprzewidywalnymi ;)
13. **Najlepsze wspomnienie z naszej szkoły?** Otrzęsiny
14. **Jaki inny zawód chciałaby Pani wykonywać gdyby nie praca nauczyciela?** Nie ma takiego zawodu.
15. **Motto życiowe:** „Verba docent, exempla trahunt”
16. **Co chciałby Pani dostać pod choinkę?** Buty Iron Fist
17. **O czym chciałby Pani przeczytać w kolejnym nr. „Szkolnych Szpilek”?** O historii zespołów muzycznych



**Ana**



## Sport

We wrześniu ogłoszono oficjalny ranking współzawodnictwa sportowego szkół dolnośląskich w roku szkolnym 2010/2011. Warto wiedzieć, że nasze Gimnazjum znalazło się na bardzo wysokim, 18. miejscu z 331. sklasyfikowanych szkół, natomiast nasze Liceum Ogólnokształcące zajęło równie wysokie, 11. miejsce wśród 218. sklasyfikowanych szkół ponadgimnazjalnych. Powiat kamiennogórski zajął ogólnie 8. miejsce w rankingu obejmującym 30 powiatów kamiennogórskich. Czy w tym roku będzie jeszcze lepiej?

Wiatr



## Beczka śmiechu

Jak samobójca spędza święta Bożego Narodzenia?

- Wiesz się na choince.

- Puk, puk!
- Kto tam?
- Merry.
- Jaka Merry?
- Merry Christmas!

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty?
- pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Policjant przesłuchuje świętego Mikołaja:

- Co pan robił w nocy z piątego na szósteo grudnia?



Świąteczna rozmowa:

- Mammo! Mammo! Choinka sie pali!
- Ile razy Ci mówiłam, nie mówi sie pali tylko świeci.
- Mammo! Mammo! Firanki sie świecą.

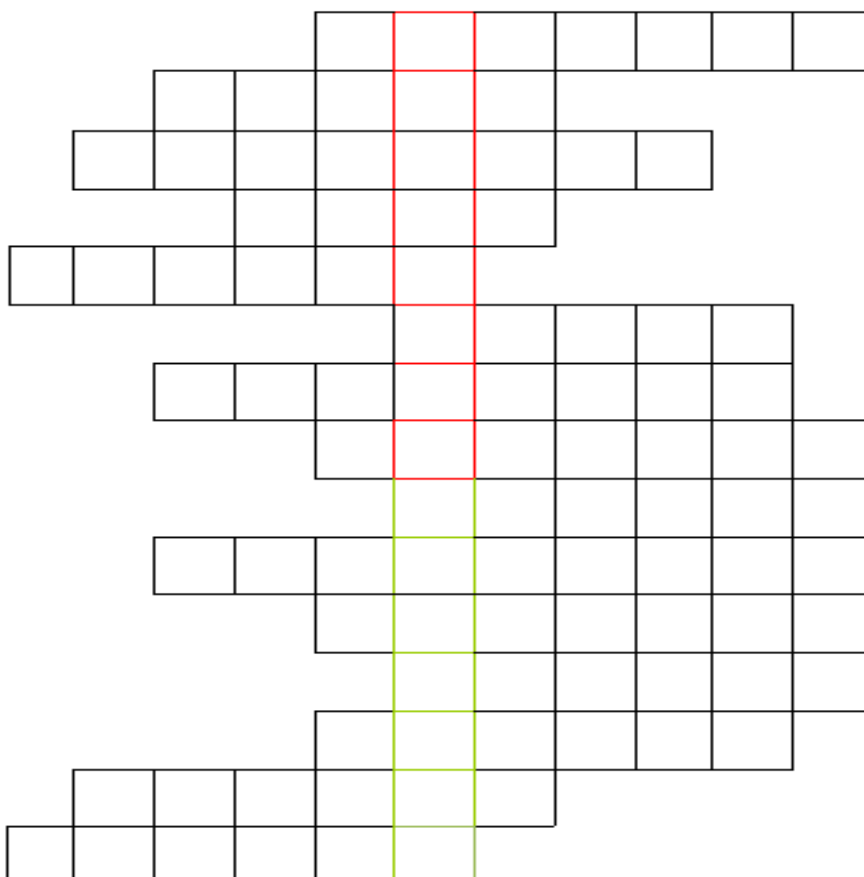
-Kochanie, co byś powiedział, gdybyśmy wzięli ślub w Boże Narodzenie?

-Daj spokój! Po co mamy sobie psuć święta?



Dwaj starszycy spędzają wspólnie święta. Patrząc na gwiazdę betlejemską, jeden z nich wspomina:

- Moja żona, kiedy zauważyła spadającą gwiazdę, powiedziała: "Pomyśl o czymś, a twoje życzenie spełni się, kiedy gwiazda spadnie".
- Co było dalej? - pyta drugi.
- Życzenie się spełniło. Gwiazda spadła na nią!



1. Dzielą się nim zasiadający przy wigilijnym stole.
2. Dawniej powszechna wigilijna potrawa
3. Uroczysta msza odprawiana w nocy ( najczęściej o północy) z 24 na 25 grudnia.
4. Ryba na stole wigilijnym.
5. Tradycyjne 12.....
6. Rozścielone pod obrusem.
7. Upragnione przez dzieci i skryte pod choinką.....
8. Odgrywane np. w szkołach przedstawienia o tematyce Bożonarodzeniowej to...
9. Tradycyjne wolne miejsce przy stole dla nieoczekiwanego.....
10. W..... świętuje się koniec starego roku i początek nowego, stanowi okres hucznych zabaw.
11. Dzień poprzedzający święto Bożego Narodzenia i kończący okres adwentu.
12. ....rozpoczyna nowy rok kościelny i trwa 4 kolejne niedziele
13. Zawieszane w wielu miejscach, także na choince, domach, sklepach .....
14. Radosne pieśni noworoczne, o tematyce religijnej...
14. Powieszona nad drzwiami, zapewnia pokój, miłość i szczęście domowi.

### Ten numer redagowali:

Redaktor naczelny: **Anna Paździur**,

Artykuły: **Kamil Kogut, Dorota Justa, Filip Zasada, Artur Kohut, Sandra Graczyk, Damian Wiatr, Martyna Bielak, Marcelina Znamirska, Anna Paździur**

Sprawy techniczne: **Cezary Mader, Damian Wiatr**

Rysunki: **Kamila Kapinos, Dorota Justa**

Opiekunem gazetki jest **Pani Elżbieta Gałczyńska - Wiatr**